

Dr hab. Zofia Wollny
Wydział Malarstwa i Nowych Mediów
Akademia Sztuki w Szczecinie

Berlin 18.05.2020

**Recenzja rozprawy doktorskiej;
Mgr Bartosz Zaskórski
KRAĞ ŻYCIA, PORZĄDEK ŚMIERCI
Opowieść jako metoda konfrontowania się z potencjalną strasznością wszystkiego**

Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie

Promotor: dr hab. Dariusz Vasina, prof. ASP

1. Charakterystyka ogólna – przedmiot i cel rozprawy.

Recenzowana praca liczy łącznie 190 stron, przy czym jej tekst podstawowy to około 150 stron. Poza tym w rozprawie umieszczono cztery wywiady (rozmówcami są polscy artyści i pisarze i myśliciele) oraz opis realizacji praktycznej. Esej zawiera liczne autorskie ilustracje.

Przedmiotem rozprawy jest prześledzenie filozoficznych teorii dotyczących ludzkiej potrzeby ujmowania swoich doświadczeń w narrację. Praca praktyczna to cykl rysunków i obiektów zainspirowanych omawianą problematyką.

2. O autorze;

Bartosz Zaskórski „rysuje, pisze opowiadania, nagrywa słuchowiska, tworzy obiekty nawiązujące do horrorów z lat 80.“ W ciągu ośmiu lat praktyki twórczej dał się poznać jako artysta poruszający się swobodnie pomiędzy (swoim) światem wewnętrznym a zewnętrznym. Jego opowieści; historie mówione, rysowane, pisane, nagrywane, charakteryzują się imponującym rozmachem przy jednoczesnej wrażliwości na detal i czytelności, dzięki której mogą dotrzeć do szerokiego grona odbiorców.

„Jego prace znajdują się w kolekcji CSW Zamek Ujazdowski w Warszawie oraz Zachęty Sztuki Współczesnej w Szczecinie. Od 2018 pracuje jako asystent na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie, gdzie prowadzi autorską Pracownię Audio. Od 2019 asystent na kierunku Malarstwo na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Między 2017 a 2018 pracował jako asystent w Akademii Sztuki w Szczecinie. Jako muzyk działa pod nazwą Mchy i porosty. Pod tą nazwą wydawał w Recognition Records, Brutaż, Transatlantyk, Kikimora Tapes czy Pointless Geometry.“

Miałam przyjemność poznać Bartosza Zaskórskiego organizując na szczecińskiej akademii Festiwal „Młode Wilki“, w którym rok po roku zdobył najpierw wyróżnienie (2014) a następnie nagrodę główną konkursu (2015). Od tego czasu artysta kolejnymi realizacjami potwierdza wysoką klasę. Świat który tworzy jest złożony i oryginalny, widać w nim także wyraźne inspiracje i odniesienia literackie. Rozprawa doktorska artysty w naturalny sposób okazuje się kolejną formą sztuki i przedłużeniem rozwijanej w innych mediach narracji.

3. Konstrukcja i treść pracy

Rozprawa została podzielona na jedenaście rozdziałów, z których każdy konsekwentnie przybliży jeden z aspektów, oraz szereg zagadnień, związanych z opowieścią jako konceptem naukowym, filozoficznym, religijnym, literackim, życiowym itd...

Żeby przybliżyć czytelnikowi barokowe bogactwo tej pracy wymienię pokrótce zawartość pierwszych rozdziałów;

W otwierającym rozprawę rozdziale „Reanimator“ autor opowiada o modernizmie jako końcu

wielkich narracji. O niewystarczalności rozumu, kluczowej roli oświecenia, zmięczeniu bogów oraz masowym wymieraniu idei w początkach XX wieku. Bohaterami tego rozdziału są Fryderyk Nietzsche, filozofia spekulatywna i dopuszczająca błąd oraz Andrzej Marzec i jego koncepcja „zombie idei“.

Rozdział drugi („Niekończąca się historia“) poświęcony jest ludzkiej potrzebie kontroli nad doświadczaniem życia i użyteczności narzędzi jakim są opowieści w oswojaniu świata. „Snucie opowieści to zdolność przetrwania w świecie, który istnieje niezależnie od opowieści; to *użyteczne kłamstwo*.“ [...] Zaś „Przekroczenie struktur opowieści to przekroczenie porządku antropocentrycznego, który jest porządkiem narracji centrycznym.“

Autor rozważa czym snucie opowieści jest dla społeczeństw (np. narracje religijne) a czym dla współczesnej wyemancypowanej jednostki (tutaj przybliżone jest pojęcie „Tunelu ego“). W kolejnych rozdziałach autor przybliża egzystencjalizm, rolę cierpienia, pojęcie niesamowitości (Uncanny) i Realnego, „Moment rozpoznania siebie jako nie-siebie“ (Obcy) by w końcu poświęcić wiele stron analizie narracji we współczesnej sztuce i popkulturze. Przytoczę jedną z cenniejszych obserwacji autora; „Odbiorca sztuki współczesnej, który wydaje się być wychodowany w ten sposób, żeby nic nie mogło go zaskoczyć – ponieważ kulturę traktuje jako grę konwencji, odtwarzanie i przetwarzanie gotowych klisz – może wykazywać pewną odporność na niesamowitość. Może bronić się przed niesamowitością, zwłaszcza jeśli ta zapośredniczona jest w dziele kultury, mówiąc, że to, co właśnie widzi jest zbyt dosłowne. Może chować się za ironią i dowcipkowaniem.

[...]Sądzę, że niesamowitość zaczyna się w momencie przekroczenia przez daną osobę utrwalonych wzorców rozumienia świata, wyjścia poza opowieści, które, jak wszystkie opowieści, nigdy nie są Realnym. W tym sensie intelekt nie chroni przed Realnym-Niesamowitym. Modele rzeczywistości, które istnieją w ramach rynku, muszą być na tyle nie-niepokojące (lub niepokojące w pożądanym sposób, niepokojące w sposób bezpieczny), żeby nie narażać odbiorcy na kontakt z niepożądanymi myślami, emocjami, niechcianą perspektywą patrzenia na świat.“

Najbardziej swobodny i interesujący jest według mnie jeden z ostatnich rozdziałów, poświęcony otaczającym nas współcześnie dźwiękom, ich percepcji i roli w kształtowaniu indywidualnych i zbiorowych narracji.

Zaciekawionych czytelników zachęcam do przeczytania całości rozprawy.

Interesujące jest zanurzenie się w tą, liczącą 150 stron pracę, gdyż w jakiś sposób treść staje się tutaj tożsama z dziełem samym w sobie. W miarę czytania odbiorca zbliża się niebezpiecznie do zawrotu głowy. Ilość narracji, możliwych interpretacji, problemów ukazanych nam kubistycznie z każdej możliwej perspektywy, przy jednoczesnym braku poręczy jaką byłaby twarda teza i konsekwentnie poprowadzone dowodzenie – sprawia, że praca ta jest labiryntem. Ma ona

konstrukcję powieści szkatułkowej, gdzie każdy wątek prowadzi do trzech kolejnych, z których każdy otwiera przed czytelnikiem nowe możliwości i nikt nie jest w stanie przewidzieć zakończenia.

Dlatego twierdzę, że forma pracy jest tożsama z jej treścią;

Ponieważ ostatecznie w ujęciu autora potrzeba opowiadania sobie świata nie jest wcale jednoznaczna z jego objaśnianiem, wręcz przeciwnie, wiąże się z raczej potrzebą dorzucania swoich kamyczków interpretacyjnych do materii narracyjnego chaosu jaki krzyżuje się nad naszymi ludzkimi głowami. Jest czystą siłą twórczą.

Należy pamiętać, że rozprawę tę napisał artysta, stąd częste wrażenie że ma się do czynienia z rysunkiem, szeregiem krzyżujących się kresek i plam. Zaskórski pisze jakby rysował lub przygotowywał kolejną wciągającą widza grę. Na uwagę zasługuje pogłębiony research, skrupulatność w przygotowaniu materiałów, zamiłowanie do detalu (właściwe słowo, zestawienie cytatów). Ujmująca jest również obrazowość i gorączkowość, właściwe Zaskórskiemu artyście, które przebijają z rozprawy w momencie kiedy autor musiał, jakby dla oddechu, dać upust fantazji „W opowieści rzeczy zjawiają się jako określone, znaczące, sensowne. [...] **Nie są idiotycznym, pelzającym we wszystkie strony straszliwym strumieniem bodźców, który po prostu istnieje.**“ Pomieszanie języka rozprawy naukowej z językiem anegdoty („pewien znajomy powiedział mi kiedyś“) i własnej opowieści (wkurzenie, strach i dom zapamiętany z dzieciństwa) również uosabia problematykę pracy, gdyż analizując rodzaje narracji nie można pominąć roli samego języka.

Wszystko to sprawia, że rozprawę doktorską Bartosza Zaskórskiego, niełatwą w odbiorze czytelniczym, można by umieścić w katalogu jego realizacji artystycznych. Praca praktyczna powstawała zresztą w ścisłej zależności z rozprawą doktorską. Jak można przeczytać w opisie pracy praktycznej; „Cykl dyplomowy powstawał w trakcie gromadzenia materiałów do niniejszego szkicu. w trakcie pracy nad cyklem ustaliłem pewien zakres pojęć i intuicji, które znalazły odbicie zarówno w realizacji artystycznej jak również pisemnej.“

Cztery wywiady uzupełniające rozprawę to rozmowy z Jakubem Woynarowskim, Andrzejem Marcem, Olgą Drendą i Marcinem Polakiem. To bardzo interesujący wgląd w proces badawczy autora eseju a jednocześnie zapis jego konfrontacji z innymi „tunelami ego“ i weryfikacji własnych założeń i perspektyw. Stanowią bardzo dobre rozszerzenie opowiedzianej nam w głównej rozprawie historii.

4. Źródła

Bibliografia zawiera czterdzieści książek oraz liczne źródła internetowe. W skład przytaczanych publikacji wchodzi rozprawy filozoficzne, omówienia naukowe, powieści Science-fiction, liczne eseje dotyczące literatury i muzyki. Źródła internetowe zostały rozszerzone o publikacje w języku angielskim. Bibliografia zaświadcza o dogłębnej pracy badawczej wykonanej przez autora rozprawy.

5. Wniosek końcowy

Uważam, że praca jest wysoce oryginalna i wnioskuję o nadanie Bartoszowi Zaskórkowskiemu stopnia doktor sztuki.

Zorka Wollny

